Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—17.

Nr. Wilno, dnia 9 lutego 1934 r.- 1002.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"N a u j o j i R o m u v a" o p a k c i e p o l s k o - n i e m i e c k i m ."Naujoji Romuva" Nr.1 /II.1934/. Streszczenie:

Zawarcie polsko-niemieckiego porozumienia było krokiem wielce rozważnym ze względu na interesy zarówno obu państw, jak i całej ludzkości, jako utrwalające pokój. Okoliczność zaś, że krok taki był możliwy jedynie dzięki panującym w obu państwach ustrojom dyktatorskim i popularności ich dyktatorów, wskazuje, że każdy ustrój polityczny obok złych, ma też swe dobre strony.

Pakt polsko-niemiecki ma za zadanie zyskanie przez oba państwa na czasie dla lepszego przygotowania się do przyszłych czynów. Polska uzyskany okres wykorzysta na utrwalenie swej władzy na odzyskanych ziemiach, Niemcy - na odebranie zagłębia Saary, przyłączenie Austrji i wzmocnienie Prus Wschodnich. Niema jednak żadnej gwarancji, że pakt potrwa przez cały przewidziany w nim okres. Do zerwania go może się przyczynić pierwsza lepsza okoliczność, możliwość, których tak wiele dostarcza obecna sytuacja Europy.

Dla Litwy porozumienie polsko-niemieckie, odsuwające niebezpieczeństwo wojny, jest zjawiskiem pożądanem. Należy oczekiwać, że przyjdzie po niem gwarancja niepodległości państw bałtyckich, a przynajmniej Litwy, przez tych lub innych sąsiadów, czego domaga się europejska równowaga polityczna. Litwa gwarancję taką przyjęłaby chętnie, z warunkiem jednak, by nie była ona połączona z jakiemibądź skrępowaniami.

Zwiastowana jednak przez pakt polsko-niemiecki chwila wytchnienia nakłada zarazem na Litwę szczególne obowiązki i w jeszcze jaśniejszem świetle stawia jej tragiczny los, skazujący ją na walkę narodowościową i kulturalną na dwóch frontach przeciw silniejszym sąsiadom. Niema możności porozumienia z Polską ani z Niemcami co do złagodzenia warunków tej walki, nie mówiąc już o rozejmie. Zarówno na terenie Kraju Kłajpedzkiego, jak w Wileńszczyźnie, akcja winna ulec intensyfikacji. Dotychczas znaczna część inteligencji odnosiła się obojętnie do sprawy wileńskiego Funduszu Żelaznego, lecz obecnie należy temu położyć kres. Należy też zwalczać jednostki szkodliwe dla sił narodu, krzewić instytucje zespalające społeczeństwo i grupować się dokoła Wodza Narodu.

K r o n i k a .

Z j a z d m i n i s t r ó w p a ń s t w b a ł t y c k i c h? Prasa kowieńska /z 5.II.1934/:Jak podają, koła polityczne uważają obecnie za bardzo aktualną kwestję założenia związku państw bałtyckich. Utrzymują, że w najbliższym czasie odbędzie się zjazd ministrów spraw zagranicznych Litwy, Łotwy i Estonji. Na konferencji tej ma być ustalona dalsza linja bałtyckiej polityki i wyjaśniona kwestja unji krajów bałtyckich. Jak przypuszczają, do unji przyłączy się również Finlandja.

R o k o w a n i a L i t w y z W a t y k a n e m .Prasa kowieńska /z 5.II.1934/:Jak podają, w krótkim czasie między Litwą i Watykanem mają się rozpocząć rokowania w sprawie rewizji Konkordatu. Rząd pragnie rewizji Konkordatu w tym sensie, aby Kościół był zupełnie odseparowany od polityki. Po zawarciu nowego Konkordatu ma Watykan niezwłocznie zamianować nowego nuncjusza w Kownie. Niedawna podróż arcybiskupa Skvireckisa do Rzymu ma jakoby związek z nowemi rokowaniami.-

Z d z i a ł a l n o ś c i t - s t w a l i t e w s k o - e s t o ń s k i e g o ."Liet.Aidas" Nr.29 /II.1934/:W tych dniach odbyło się posiedzenie zarządu t-stwa litewsko-estońskiego zbliżenia, na którem uchwalono, aby jeden z członków zarządu udał się do Tallina dla wygłoszenia odczytu o sytuacji politycznej i gospodarczej Litwy. Pozatem uchwalono przygotować się do obchodu 16-ej rocznicy niepodległości Estonji, która przypada dnia 24 lutego.

L i s t M u s s o l i n i e g o d o p r o f .V o l d e m a r a s a. Prasa kowieńska /z 6.II.1934/:Prof.Voldemaras otrzymał od Mussoliniego list z osobistem podziękowaniem za przesłaną mu pracę "Litwa i jej zagadnienia".Mussolini określa pracę prof.Voldemarasa, jako bardzo poważną.-

Z a m k n i ę c i e l i n j i a d m i n i s t r a c y j n e j . Prasa ryska /z 9.II.1934/:W obawie przed tyfusem plamistym, jaki grasuje w Wileńszczyźnie, minister Spraw Wewn. płk.Rustejko nakazał czasowo zamknąć całą linję administracyjną.-

D o k o ł a l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h r o k o w a ń k o l e j o w y c h ."Liet.Žinios" Nr.30. /II.1934/: 5 lutego kontynuowane były litewsko-łotewskie rokowania kolejowe.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

U k a r a n i e l u d o w c ó w .Prasa kowieńska /z 3.II.1934 r./: Komendant powiatów olickiego i sejneńskiego wydalił na rok do powiatu poniewieskiego p.Szałtenisa i na czas trwania stanu wojennego do pow.uciańskiego p.Żłabickasa. Pozatem pp.Bagditus, Dobkieviczius,Kavalauskas i Verenis zostali ukarani na 2 mies.więzienia każdy z zamianą na 500 litów grzywny. Wszyscy ukarani są znanymi działaczami litewskiego związku ludowców /liaudininków/.

D z i a ł a l n o ś ć k o m u n i s t ó w n a p r o w i n c j i . Prasa kowieńska /z 3.II.1934/:W nocy z 24 na 25 stycznia w Kiejdanach znaleziono rozrzucone po mieście proklamacje komunistyczne. Proklamacje były wetknięte do okien. Znaleziono 48 egzemplarzy we wszystkich dzielnicach miasta.

W tych dniach w okolicy Kupisze policja dokonała rewizji u włościanina Krupelisa. W wyniku rewizji Krupelis został aresztowany i przekazany władzom sądowym.-

S p r a w a z a t a r g u m i ę d z y V o l d e m a r a s e m a N a v a k a s e m .Prasa ryska /z 9.II.1934/:7 lutego przed Sądem Okręgowym w Kownie rozpatrywana była skarga prof.Voldemarasa na dr. Navakasa. Skargę tę wytoczył Voldemaras w związku z recenzją Navakasa o książce Voldemarasa p.t."La Lithuanie et ses problèmes".Sąd zdecydował przeprowadzić specjalną ekspertyzę w stosunku do książki Voldemarasa.-

Z m i a n y p e r s o n a l n e w M - s t w i e O ś w i a t y , Prasa kowieńska /z 5.II.1934/:Od dnia 1 lutego nauczyciel litewskiego gimnazjum p.Vajtekunas został przeniesiony do M-stwa Oświaty na stanowisko inspektora szkół średnich zamiast mianowanego dyrektorem III Departamentu M-stwa Oświaty p.K.Masilunasa.-

Z m i a n y p e r s o n a l n e w s ą d o w n i c t w i e .Prasa kowieńska /z 6.II.1934/:Z rozporządzenia ministra Obrony Kraju płk. Giedraitisa, sekretarz Sądu Wojennego płk.Gureviczius został zamianowany sędzią śledczym Sądu Wojennego. Na stanowisko zaś sekretarza Sądu Wojennego zamianowano mjr.Lapszysa.-

N o w y s t a t u t K a s C h o r y c h .Prasa kowieńska /z 6.II. 1934/:Minister Spraw Wewn. płk.Rustejka zlecił inspektorowi Ochrony Społecznej p.Kasakaitisowi opracowanie nowego statutu Kas Chorych.-

Z j a z d z w i ą z k u k u p c ó w, r z e m i e ś l n i k ó w i p r z e m y s ł o w c ó w L i t w y .Prasa kowieńska /z 30.I.1934/: 4 lutego odbył się w Kownie zjazd związku kupców, rzemieślników i przemysłowców litewskich. Na zjeździe przedstawiciel M-stwa Oświaty p.Kiaune wygłosił referat, z którego wynikało, że obecnie w Litwie istnieje 7 rzemieślniczych szkół rządowych, 10 prywatnych, subsydjowanych przez państwo i 3 kursy dla dorosłych.

O d c z y t p r o f .R o m e r a n a t e m a t P a n e u r o p y . "Rytas" Nr.30 /II.1934/:4 lutego rektor uniwersytetu kowieńskiego prof.Romer wygłosił odczyt na temat nacjonalizmu i Paneuropy. Zdaniem prof.Romera, utworzenie Paneuropy staje się warunkiem życia i śmierci narodów europejskich. Największe niebezpieczeństwo dla Europy grozi, zdaniem prof.Romera, ze strony Niemiec. Należałoby zagrodzić drogę imperjalistycznym celom jednego narodu, gdyż w przeciwnym razie Europa może doczekać smutnych rezultatów.-